

GŁÓWNE KIERUNKI POLITYKI EUROPEJSKIEJ I ŚWIATOWEJ  
W PRZEDEDNIU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Staraniem Instytutu Nauk Politycznych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy 7-8 maja 1998 r. odbyła się konferencja naukowa, której tematem było przedstawienie głównych kierunków w polityce międzynarodowej przed wybuchem II wojny światowej. Uczestniczyli w niej pracownicy Instytutu Historii PAN oraz przedstawiciele różnych ośrodków naukowych w kraju.

Po powitaniu przez dziekana Wydziału Humanistycznego prof. dra Maksymiliana Grzegorza przewodnictwo pierwszej części obrad objął prof. dr hab. Andrzej Wojtas, dyrektor Instytutu Nauk Politycznych WSP.

Jako pierwszy *Politykę Niemiec w przededniu II wojny światowej* zreferował prof. dr hab. Włodzimir Jastrzębski, dyrektor Instytutu Historii bydgoskiej WSP. Wskazał on na dwie sporne kwestie wyrażane przez historyków i politologów niemieckich, dotyczące działań dyplomacji niemieckiej w przededniu II wojny światowej. Przede wszystkim chodziło o spór, kto podejmował w III Rzeszy główne decyzje polityczne – Hitler, czy też grono innych osób z najbliższego otoczenia dyktatora. Prof. Marek Kamiński z IH PAN scharakteryzował *Politykę ZSRR w przededniu II wojny światowej*. Autor potwierdził, że celem Stalina – w obliczu zbliżającego się konfliktu międzynarodowego – było zaprowadzenie ustroju komunistycznego w całej Europie. Do tego jedynie mogła doprowadzić wojna. *Politykę Francji w relacjach francusko-polskich* zaprezentowała dr Maria Pasztor z IH PAN. Stwierdziła ona, iż dyplomacja francuska nie zakładała zbrojnej interwencji w obronie swoich wpływów w Europie Środkowej, a co za tym idzie zaangażowania w obronie Czechosłowacji czy Polski. Prof. Michał Zacharias z IH PAN opisał *Politykę Wielkiej Brytanii w przededniu II wojny światowej*. Prelegent stwierdził, że granica wpływów brytyjskich w Europie opierała się na Renie i dlatego też Wielka Brytania nie chciała angażować się wojskowo we wschodniej Europie. Dyplomacja brytyjska przewidywała jednak w przypadku konfliktu ogólnoeuropejskiego uzależnienie się całego kontynentu od wpływów ZSRR, czego obawiano się bardzo poważnie.

Prof. Tomasz Wituch z Uniwersytetu Warszawskiego zaprezentował *Politykę Włoch w przededniu II wojny światowej*. Włochy były przykładem państwa, które za sprawą swej dyplomacji, niekiedy groźby lub blefu, potrafiły osiągnąć duże korzyści, nie mając przy tym w rzeczywistości zabezpieczenia militarnego. Potwierdzeniem tego były działania zbrojne, jakie prowadziła armia włoska, której poza opanowaniem Albanii w kwietniu 1939 r. nie udało się nic większego osiągnąć. Dr Andrzej Essen z WSP w Krakowie naświetlił politykę Czechosłowacji, która w przededniu rozpoczęcia działań militarnych we wrześniu 1939 r. już nie istniała. Dyplomacja czeska miała przez cały czas nadzieję, że uda jej się uniknąć rozbioru państwa, ale – jak się okazało – już w listopadzie 1938 r. Czechosłowacji nie było stać na prowadzenie samodzielnej polityki. Dr Andrzej Koryn z IH PAN scharakteryzował stanowisko Rumunii, która w tym czasie nie liczyła się na arenie międzynarodowej, chociaż wpływami w tym rejonie interesowała się Francja, a od 1937 r. państwo rumuńskie odczuwało poważne piętno dyplomacji niemieckiej. III Rzesza, chcąc przygotować się do wielkich podbojów, musiała uzyskać dostęp do źródeł ropy naftowej, a w tym przypadku uzależnienie gospodarcze Rumunii od gospodarki niemieckiej dawało jej możliwości eksploatacji tych właśnie bogactw mineralnych na Bałkanach.

W drugim dniu konferencji *Politykę USA w przededniu II wojny światowej* przedstawiła dr Hanna Marczevska-Zagdańska z IH PAN. Pomimo tego, iż dyplomacja amerykańska w tym okresie pozostawała poza obrębem polityki europejskiej, to jednak stanowisko USA było negatywne w przypadku rozbioru Czechosłowacji. W przededniu II wojny światowej trwała w kraju tym batalia między prezydentem a kongresem o kierunki działania dyplomacji amerykańskiej i ingerencję jej w sprawy europejskie. *Politykę Polski w przededniu II wojny światowej* scharakteryzował prof. T. Kisielewski (WSP Bydgoszcz). Referent potwierdził, że prowadzona polityka równowagi między Berlinem a Moskwą była w tym okresie najlepszym rozwiązaniem.

Jednakże Józef Beck, odpowiedzialny za polską politykę zagraniczną nie dostrzegał w tym okresie obustronnego ataku niemiecko-radzieckiego na Polskę, co było jego głównym błędem.

Na zakończenie wygłoszone zostały jeszcze dwa komunikaty dra Jacka Knopka z bydgoskiej WSP o polityce Grecji w przededniu II wojny światowej i dra Henryka Bartoszewicza z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie o przebiegu wizyty Władysława M. Mołotowa w Berlinie 12-14 listopada 1940 r.

Druk materiałów z konferencji zapowiedziano w Wydawnictwie Uczelnianym WSP.

*Jacek Knopek*

## POLSKO-NIEMIECKA WSPÓLPRACA KULTURALNA

### PROMOCJA KULTURY ZA GRANICĄ I WSPÓLPRACA PARTNERSKA MIAST

Polsko-niemiecka współpraca w zakresie kultury, partnerstwo miast oraz promocja kultury za granicą były przedmiotem konferencji, jaka odbyła się w dniach 1-2 czerwca 1998 r. w podpoznańskim Kiekrzu z inicjatywy Urzędu Miejskiego w Poznaniu i Biura Prezydenta Miasta. Wzięli w niej udział przedstawiciele urzędów miejskich, wydziałów kultury, biur promocji miasta z Gdańska, Warszawy, Szczecina, Łodzi, Krakowa, Wrocławia i Poznania oraz polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych na terytorium Republiki Federalnej Niemiec. Pierwsze tego typu seminarium odbyło się wcześniej jesienią 1997 r. w Słubicach.

Debata na tematy związane ze współpracą kulturalną i promocją zagraniczną wydaje się być zaniechaną dziedziną w czasach dominującego przekonania o wiodącej roli powiązań gospodarczych i politycznych w procesie zbliżania Polski do Unii Europejskiej. Tymczasem promowanie kultury za granicą to nic innego jak polityka zagraniczna uprawiana innymi metodami, czasem nawet „system wczesnego ostrzegania” wskazujący nadchodzące zmiany na długo zanim zostaną dostrzeżone przez „wielką politykę” (Hans Magnus Enzensberger). Kultura i sztuka, szczególnie w stosunkach polsko-niemieckich mogą być czynnikami zmieniającymi stereotypowe obrazy i uprzedzenia wytworzone przez fałszywą propagandę czy będące po prostu wynikiem niewiedzy. Wokół tego właśnie stwierdzenia esnute były refleksje prezydenta Poznania Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka otwierającego kierskie seminarium.

Podstawy prawne współpracy, formy i instytucje ją prowadzące oraz strukturę i podział kompetencyjno-terytorialny polskich placówek w Niemczech przedstawiła w referacie wprowadzającym dr Ewa Łabno-Fałęcka, radca Ambasady RP w Kolonii. Nowa umowa między Polską a Niemcami o współpracy kulturalnej z 14 lipca 1997 r. ma bardzo ramowy charakter, dzięki czemu otwiera szerokie możliwości działania, niczego jednocześnie nie nakazując. Różni się zasadniczo od wcześniej obowiązującej umowy z 1976 r., która np. – stosownie do ówczesnych realiów – całkowicie przemilczała sprawę współpracy młodzieży, wyznaczała roczne limity stypendystów zagranicznych i sposoby sprawowania nadzoru nad nimi podczas pobytu za granicą. Możliwości swobodnych kontaktów, jakie przyniósł rok 1989 zaowocowały prawdziwą eksplozją inicjatyw.

Ze strony niemieckiej współpracą w zakresie kultury i nauki zajmują się przede wszystkim instytucje na szczeblu krajów federacji, które mogą samodzielnie zawierać umowy, natomiast administracja federalna w Bonn troszczy się tylko o ogólną koordynację. Środki finansowe przeznaczone na promocję kultury oraz współpracę międzynarodową pozostają w gestii Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (łącznie jest to ok. 3,2 mld DM rocznie).